



"Umiemy trwać godzinami w świątyniach, stać na placu jasnogórskim jak stara dąbrowa, ale ulegamy łatwo najślabszym nawet podnietom do wszystkich grzechów i występków.

Jesteśmy duchowo rozdwojeni, rozbici psychicznie, a stąd pozbawieni stylu życia i charakteru narodowego. To wszystko umiemy dziwnie łączyć z naszym przywiązaniem do Kościoła, którego nie słuchamy w codziennym życiu; z naszą gorącą modlitwą, z której nie zbieramy należytych owoców; z naszą czcią do Matki Najczystszej, której tak przeciwne jest nasze życie codzienne".

Stefan Kardynał Wyszyński - Prymas Polski,  
"Dzieła zebrane", t. II, 1953-1956.  
Wydawnictwo Soli Deo, Warszawa 1995